

#ŁÓDŹzKANAPY - Jak szukać śladów łódzkiej secesji?

31.03.2020 12:27 Hubert Koper / ŁOT

Ten artykuł nie będzie zwyczajnym przewodnikiem po miejscach związanych z secesją na terenie Łodzi. Chociaż podpowiemy kilka atrakcji, które warto zobaczyć aby nacieszyć oko zachwycającymi motywami dekoracyjnymi w stylu "art nouveau". To będzie raczej poradnik na co zwracać uwagę, aby nie przejść obojętnie koło wybitnych form secesyjnych w architekturze. A tych mamy w Łodzi całe mnóstwo. Wszystkich zainteresowanych poszerzeniem wiedzy w tym temacie odsyłamy do publikacji „Przewodnik po secesji Łodzi i województwa łódzkiego” autorstwa Marii Nowakowskiej (wyd. Centrum Inicjatyw na Rzecz Rozwoju REGIO).



Kamienica Oskara Kohna przy ul. Piotrkowskiej 43 uchodzi za pierwszy budynek secesyjny w Łodzi (przebudowany w tym stylu w 1901-1902) , P. Miłek

Co kraj to inna nazwa: *art nouveau*, *stile floreale*, *Jugendstil* czy *modernismo* (nie mylić z modernizmem) – wszystkie te nazwy określają jeden styl, w Polsce znany najlepiej pod nazwą *secesja*. Narodziny secesji łączą się z przekonaniem, że sztuka wysoka może być dostępna dla szerokich mas. Pogląd ten spotkał się z krytyką, jednak to nie przeszkodziło secesji rozkwitnąć w całej Europie, chociażby na krótki okres przełomu XIX i XX wieku. Artyści - rzemieślnicy pragnęli każdy element życia zamienić w małe dzieło sztuki - tworzyli biżuterię, meble, projektowali elementy małej architektury, przygotowywali nowe projekty kamienic i willi. Ukochali sobie przede wszystkim giętką, lejącą się linię, a jako motyw dekoracyjny przeważały wyobrażenia fauny i flory.

Architektura secesji wyrażała nowoczesność i smak estetyczny. Elewacje budynków zyskały abstrakcyjną, a jednocześnie bogatą ornamentykę. Umożliwiały to dostępne materiały - stal, żelazo i szkło oraz nowoczesne technologie ich obróbki. Secesyjni architekci i projektanci dążyli do tworzenia prac spójnych w zewnętrznym wyrazie, a każdy element budynku był zaprojektowany w kontekście całości. Ornamentyka budynków secesyjnych często nawiązywała do natury, dlatego nierzadko można spotkać detale - naturalistyczne i stylizowane na formy roślinne i zwierzęce, wśród których znajdziemy nie tylko liście i kwiaty, ale również pnie i korzenie drzew, owoce, szyszki, sowy, nietoperze czy wiewiórki. Często stosowano również ornamenty w formie masek i maskaronów, witraże z wyobrażeniem flory i fauny czy imponujące okna o nieregularnych kształtach. Nierzadko we wnętrzach zacierano granice pomiędzy ścianą a sufitem. Zdobienia były wszechobecne - nie tylko dotyczyły fasad budynków, ale również poręczy, balustrad, klamek...

A jak to wygląda w Łodzi? Czy w tym przypadku możemy mówić o architekturze secesyjnej? Odpowiedź brzmi... tak, ale częściowo. Z jednej strony nie brakuje budynków o bogatej ornamentyce, zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Z drugiej jednak strony niewiele jest budynków o asymetrycznej bryle, tak charakterystycznych dla zachodnioeuropejskich form secesyjnych. W Łodzi moda na secesję zbiegła się w czasie z intensywną rozbudową miasta, dzięki czemu powstało kilkanaście secesyjnych obiektów, a wiele innych kamienic czy willi otrzymało detale nawiązujące do *art nouveau*. Co ważne, powstawanie obiektów secesyjnych zawdzięczamy głównie miejscowym architektom, spośród których trzeba wymienić przede wszystkim Gustawa Landau - Gutentegera. Jego dorobek artystyczny to ponad 250 obiektów, wśród nich przede wszystkim willa Leopolda Kindermanna przy ul. Wólczańskiej, uchodząca za najwybitniejszy przykład architektury secesyjnej w Łodzi, dom redutowo - weselny przy ul. Wólczańskiej (obecnie siedziba Teatru Lalek Arlekin) czy kamienica Oskara Kohna przy Piotrkowskiej 43. Ostatni z wymienionych budynków uchodzi za pierwszy budynek secesyjny w Łodzi (przebudowany w tym stylu w latach 1901 - 1902). Łódzka secesja to przede wszystkim budynki mieszkalne i użyteczności publicznej, co nie odbiegało od zachodnioeuropejskich wzorców.

Biorąc pod uwagę powyższe, sami możecie zorganizować spacer szlakiem łódzkiej secesji. Oczywiście w momencie kiedy zakończy się okres kwarantanny. Może to być fascynująca wycieczka dla całej rodziny. Dlaczego? Ponieważ nie trzeba być ekspertem w dziedzinie architektury żeby rozpoznać budynek secesyjny i docenić sztuk architektów, projektantów i budowniczych. Podsumowując, aby prawidłowo rozpoznać budynek secesyjny trzeba zwracać uwagę na takie elementy, jak:

- asymetria bryły, ale również asymetria rozplanowania okien, drzwi czy ornamentów,
- bogata ornamentyka, często z detalami stylizowanymi na formy roślinne i zwierzęce,
- bogato zdobione okna o nieregularnych kształtach,
- długie, miękkie, faliste i krzywe linie na elewacjach budynków,
- często występujące wykusze i ryzality,
- często występujące barwy takie, jak: biel, żółć, złoto, błękit, fiolet.

Poniżej również podpowiedzi gdzie w Łodzi szukać budynków nawiązujących do secesji. Dużą część z nich znajdziemy przy Piotrkowskiej, ale również na Starym Polesiu. Ciekawym przykładem jest pałac Izraela Poznańskiego (siedziba Muzeum Miasta Łodzi), który jako budowla eklektyczna łączy wiele stylów, w tym secesję. Również mauzoleum Poznańskich na cmentarzu żydowskim łączy w swojej formie secesję i modernizm. Ciekawe są także secesyjne obiekty przemysłowe, jak elektrownia dawnej fabryki Karola Scheiblera, która obecnie jest w trakcie renowacji czy fabryka Ernsta Wevera przy ul. Kopernika.

Za najbardziej reprezentacyjne („najczystsze”) przykłady architektury secesyjnej o nieregularnych, asymetrycznych bryłach można uznać dawne wille przemysłowców:

Kindermann (ul. Wólczańska 31/33), Kestenberga (ul. Sterlinga 26), Langego (ul. Wólczańska 51) czy Rappaporta (ul. Rewolucji 1905 r. 44).

